

Arlington, Massachusetts

BOHDAN STRUMIŃSKI

*Czy istniał rdzeń prasłowiański *bĭ'z-?*

Did a Proto-Slavic *bĭ'z-Root Exist?

W swych *Dziejach języka polskiego* (1. wyd. w 1906 r.) Aleksander Brückner napomknął w wywodzie o nazwach miejscowych: „Nierzadkie są i nazwy, które trudniej rozgryźć, np. *Betż* albo *Śrem*; *betżyć się* znaczy ‘jaśnieć, świtać’, a *śrzem* jest nazwą roślinną”¹.

Temat ten Brückner rozwinął w swoim *Słowniku etymologicznym języka polskiego* wydanym w 1927 r. Jedną z wielu wad tego słownika był „brak ścisłej dokumentacji, tzn. podania źródła przykładów, bez czego niejedna arcyciekawa informacja Brücknera staje się naukowo bezwartościową”². Jak się okaże niżej, bywa gorzej: informacja Brücknera była w istocie czasem dezinformacją, która została potem powielona przez wielu językoznawców, a więc wyrządziła wiele szkód nauce.

Jedno z haseł, które stało się głównym źródłem takiej dezinformacji, brzmi: „*Betż*, *Betżyce*, *Betża*, narzeczowe *betży* (*betży*) *się*, ‘bieli się’; prasłowo, tylko w polsk. zachowane (jak np. *uścieć*, *uścić się*); może też co łac. *fulgeo* i nasze *błyszczyć*”³.

¹ A. Brückner, *Dzieje języka polskiego*, wyd. 4, Wrocław-Kraków 1960, s. 68.

² Z. Klemensiewicz, *Wstęp do drugiego wydania*, [w:] A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1970, s. VII.

³ Brückner, *op. cit.*, s. 20.

W innym haśle Brückner powrócił do tego tematu: „**Brzoza** [...] nazwa od jasności kory, od pnia, *berz*, ‘łśnić’ (por. *betz*), lit. *berszti* ‘bieleje’ [...]. Odmianą owego pnia *berz* jest *betz*-, narzeczowe *betzy się*, ‘błyszczy’, sąd nazwy miejscowe, pierwotnie polskie, na ziemi, którą Ruś od Włodzimierza W. i Jarosława ostatecznie zagarnęła, jak *Betz*, *Bełżyce* lubelskie”⁴.

Brückner jeszcze raz krótko wspomniał o tej sprawie w swych *Dziejach kultury polskiej* (1. wydanie z 1930 r.): „*Betz*, choć leży na dziś ruskiej ziemi, samym owym *eł* polskiego początku dowodzi (znaczy ‘błysk’)”⁵.

Punktem wyjścia rozumowania Brücknera jest kilka rzeczywistych imion własnych: 1) nazwa miasta *Betz*, stolicy województwa na Rusi Czerwonej w Pierwszej Rzeczypospolitej, dawniej grodu w księstwie wołyńskim i królestwie halickim, 2) nazwa miasta *Bełżyce* w województwie lubelskim I Rzeczypospolitej, w Małopolsce północno-wschodniej i 3) nazwisko znanego poety Władysława *Bełzy* (1847–1913), autora popularnego *Katechizmu dziecka polskiego*.

Następne informacje — o rzekomym narzeczowym czasowniku *bełzyć* (*bełżyć*) *się* i rzeczowniku *betz* — pojawiają się po raz pierwszy właśnie w pracach Brücknera (jego dziejach polszczyzny i słowniku etymologicznym), nie ma ich natomiast w żadnym słowniku języka polskiego. Nasuwa się więc uzasadnione podejrzenie, że informacje te oparte są nie na faktach, lecz na spekulacjach Brücknera. Nawet sposób podawania przez niego znaczenia czasownika nasuwa podejrzenia: w 1906 r. znaczy on ‘jaśnieć, świtać’, w 1927 r. na s. 20 ‘bielić się’ a na s. 45 ‘błyszczyć’. Znaczenie wyrazów rzeczywistych jest znane, gorzej jest ze znaczeniem wyrazów nie istniejących, gdyż trzeba je wymyślać za każdym razem na nowo.

Spróbujmy na chwilę uwierzyć, że Brücknerowski czasownik *bełżyć się* || *bełzyć się* jest prawdziwy. W takim razie forma *z-z* jest mazurząca, a forma *z-ż* jest pierwotna. Prócz wypadków takich jak *nosić* od *nieść*, czasowniki na *-ić* pochodzą od rzeczowników lub przymiotników. *Bełżyć się* powinno pochodzić od rzeczownika **bełg* lub **bełga* (jak *wróżyc* od dawnego *wróg* ‘zły los’, *służyć* od *śluga*) lub przymiotnika **bełgi* (jak *dłużyć się* od *długi*). Oczywiście imiona takie są równie nieznane jak Brücknerowski czasownik. Ale Brückner każe nam raczej wierzyć, że pierwotnym rzeczownikiem był *betz* ‘błysk’. Dlaczego w takim razie nie ma formy *bełżyć się*? Może dlatego, że według Brücknera „etymologia wobec widomego skądinąd związku liczyć się z fonetyką” nie potrzebuje.⁶ Z uwagi Brücknera o *eł* dowodzącym polskiego

⁴ *Ibidem*, s. 45.

⁵ A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, 2. wyd., t. I, Warszawa 1939, s. 66.

⁶ Klemensiewicz, *op. cit.*, s. VII.

początku nazwy *Belz* wynika, że widział w tej rzekomej rodzinie wyrazowej pierwotne *l* zgłoskotwórcze. Owszem, imię **blg-* dałoby **belg-* lub **bułg-*, jak **plkz* dało *-petk* (*Świętopetk* itp.) i *pułk*, a **Plty* dało *Pettew* i *Putttusk*. Ale przecież Brückner mówi nie o rdzeniu **belg*, tylko o imionach własnych *Belz*, *Belza* i *Belżyce* (to ostatnie raczej dałoby się wywieść z **Belg*, gdyby takie imię istniało). Tak więc wywody Brücknera nie wytrzymują próby ściślej, a nie impresjonistycznej fonetyki historyczno-porównawczej i dlatego nie zasługują na wiarę.

Mimo tak oczywistych niedorzeczności pomysł Brücknera zrobił karierę w nauce. Oto garść przykładów. „Prof. Brückner wyjaśnił wyraz [*Belz*] całkowicie. *Belżyć się* w starej polszczyźnie znaczyło: jaśnieć, świecić, wobec czego *Belz* znaczy *błysk*”⁷. „*Belz*, n. rzeczna od *belzenia*, czynności związanej z wodą. *Belzec* zdrobn”⁸. „Brückner, *Słownik etymol. języka pol.* [...] uważa tę nazwę [*Belz*] za opartą na prasłow. rdzeniu *bl'z*, wiążącym się z polskim *błyszczec* i łacińskim *fulgeo*”⁹. „*Belz* (por. dial. *belży się*, *belży się* ‘bieli się’)”¹⁰. „B[elz] [...] należy do *Belżyce* (pod Lublinem), gwarowe *belży się* ‘bieli się’ = lit. *belży się*”¹¹. „*Belza* [...] cf. *belzać* ‘bielić’”¹². „*blz* *bl'za*: *bl'za* f. pln. ‘coś błyszczącego, białego’ *bl'z*: ~ stpol. od XV w. *Belz* NO (SSNO), też NM; ukr. dial. *бевз* ‘głęboki, ciemny wąwóz z urwistymi zboczami’ (Marusenko *Polesye* 215), *бевз* : *бейц* ‘przepaść, otchłań; głębia, głębina’ (Slav. Leks. 71,74), *Белз* NM. ~ *bl'za*: stpol. od XV w. *Belza* NO, *Belza* : *Belza* NM; ukr. dial. *бѣвза* : *бѣзва* ‘przepaść, otchłań; głębia, głębina; stromy brzeg rzeki’ (Marusenko *Polesye* 215, Slav. Leks. 17), *бѣйза* ‘miejsce nie do przejścia; przepaść bezdena’ (Slav. Leks. 74), *Белза* NW. ~ Por. pol. dial. *belży (belży) się* ‘bieli się’ (Brückner SE 20).”¹³ Widać z tego zestawienia, jak myśl Brücknera stopniowo obrastała w dodatkowe interpretacje niczym bałwanek toczony po śniegu. Naukowcem,

⁷ J. Widajewicz, *Południowo-wschodnie kresy Polski w X i XI wieku*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Prace Komisji Historycznej, t. XI, z. 2, Poznań 1937, s. 55.

⁸ J. Staszewski [J. Haliczzer], *Słownik geograficzny. Pochodzenie i znaczenie nazw geograficznych*, wyd. 4, Warszawa 1959, s. 31.

⁹ T. Lehr-Spławiński, *Łędzice—Łędzanie—Lachowie. Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenario dedicata*, Poznań 1959, s. 206 (z winy drukarni lub korekty brakuje tu kółka pod zgłoskotwórczym *l*’).

¹⁰ S. Rospond, *Śląskie studia toponomastyczne*, cz. I, *Topographica*, „Rozprawy Komisji Językowej”, II, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław 1959, s. 59.

¹¹ *Słownik starożytności słowiańskich*, cz. I, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 102 (notka M. Rudnickiego).

¹² S. Rospond, *Słownik nazwisk śląskich*, cz. I, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 36–37.

¹³ *Słownik prasłowiański*, t. I, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 285.

który sformalizował pomysł Brücknera zgodnie z zasadami językoznawstwa historyczno-porównawczego, był Lehr-Spławiński.

Rozpatrzmy najpierw rzeczywiste fakty językowe, przytoczone w tych materiałach, pozostawiając na uboczu pseudofakty czasownika „*belżyć* (*belżyć*) *się*” i rzeczownika „*belz*”. Będziemy się trzymać głównie porządku *Słownika prastowianskiego*.

POLSKA NAZWA OSOBOWA *BELZ(A)*

Słownik staropolskich nazw osobowych podaje dwa pokrewne hasła osobowe, *Belz* i *Belza*. W hasle *Belz* znajdujemy zapisy „Present(e) ... Belzone, iudice curie nostre” (‘gdy obecny był ... Belzo, sędzia naszego dworu’, tj. księcia Bolesława śląskiego — Legnica 1264 r.), „Martinum Belz” (Kraków 1462), „Nicolaus Belz” (dotyczące rzemieślnika, Kraków 1490), „present(e) domin(o) Ioanne Bels, altaria” (‘w obecności p. Jana Belsa, altarysty’ — Kraków 1498). Jan *Bels* || *Belz* występuje jeszcze kilkakrotnie pod 1498 r. Był on altarystą, tj. duchownym obsługującym jeden z ołtarzy „u św. Marii w Krakowie”. Raz nazwany jest w szczególny sposób: „Domini Iohannis de Bels, altaria” (‘p. Jana z Belsu, altarysty’, też pod r. 1498).

W hasle *Belza* widzimy m.in. następujące osoby: „Petrus Belza” (Kazimierz pod Krakowem 1385, 1387), „Jan Belza” (Kraków 1446), „Martini Belze” (Kraków 1451), „Martinus Belze” (Kraków 1456), „Nicolai Belze” (Kraków 1457), „senior(-) mercatorum Mertin Belse” (‘starszy nad kupcami, Marcin Belse’ — Kraków 1459), „Martinum Belsze, consulem” (‘Marcina Belszego, rajcę’ — Kraków 1463), „Martini Belza” (Kraków 1470–1480), „Herre Mertin Belze” (‘p. Marcin Belze’ — Kraków 1476), „iuvenis Mertin Belze” (‘młody Marcin Belze’ — Kraków 1476), „apud famosum Martinum Belze” (‘u znanego Marcina Belszego’ — Kraków 1487), „dem ersamen herren Martino Belze dem alden” (‘zaczemu p. Marcinowi Belszemu starszemu’ — Kraków 1487), „domini Stanisławi Belze” (‘p. Stanisława Belszego’ — Kraków 1488), „consul(-) Martinus Belze” (‘rajca Marcin Belze’ — Kraków 1489).¹⁴

Wykaz ten świadczy o tym, że poza wyjątkowym zapisem z Legnicy z 1264 r. nazwisko lub przydomek *Bels(e)*, *Belz(e)*, *Belsze*, *de Bels* występowało wyłącznie w Krakowie i okolicach od XIV w. Jego formy nie pozostawiają wątpliwości, że była to nazwa osobowa niemiecka. Forma *Belzone*, ablatyw od *Belzo*, z 1264 r. może być latynizacją średnio-wysoko-

¹⁴ *Słownik staropolskich nazw osobowych*, t. I, z. 1, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, s. 120.

-niemieckiego *Belze* [belce], wariantu imienia *Belse*. Imię to, później nazwisko, pochodzi ze staro-wysoko-niemieckiego deminutywu na *-so* od imienia *Balduuin*.¹⁵ W IX w. obok form z wokalizmem *-a-* pojawiła się forma *Belzo* (w Fuldzie, na obszarze dialektu wschodniofrankońskiego).¹⁶ W okresie średnio-wysoko-niemieckim (od poł. XI w.) oczekiwaną formą tego imienia było *Belse* ([belze] z lekko dźwiękowym *z*, percypowanym przez Słowian jako *ż*, por. śwnm. *Kulmsee* > pol *Chełmża*) i takie właśnie zapisy widzimy w piętnastowiecznym Krakowie, którego mieszczaństwo było wtedy w znacznej mierze niemieckie. W nowoczesnej niemczyźnie imię to się nie zachowało jako nazwa osobowa, ale odnaleźć je można w dopełniaczu w kilku nazwach miejscowych w Wirtembergii, na obszarze dawnego dialektu południowofrankońskiego (*Belsen, Belsenbrunn, Belsenberg*).¹⁷ W niektórych zapisach krakowskich przydomek ten występuje nawet w kontekście niemieckim, a imię „Marcin” (*Belse*) przybiera czasem formę z *i*-umlautem niemieckim — *Mertin*. Zgodnie z tendencjami języka średnio-wysoko-niemieckiego rzeczownik słaby na *-e* mógł tracić końcowe *-e* (stąd formy *Bels* || *Belz*). Co najmniej od XV w. Belsowie krakowscy zaczęli się polszczyć, jak świadczy polskie imię „Stanisław” jednego z nich w 1488 r. Już od schyłku XIV w. przydomek *Belse* zaczyna przybierać polską końcówkę żeńską *-a* (*Petrus Belza* z 1385 r. itd.). Por. polskie nazwisko *Kruża* od śwnm. *Krûse* [kruże] ‘Kędzierzawy’. Niedoskonałość dawnej pisowni polskiej nie pozwala ustalić, kiedy dokładnie również niemieckie [lʒ] zastąpione zostało polskim *łz* i kiedy *ż* uległo mazurzeniu.

Według niektórych herbarzy Belzowie należeli od 1591 r. do szlachty i pieczętowali się odmianą herbu Jastrzębiec, ale nowocześni biografowie nie dają temu wiary, gdyż nic nie wiadomo o nobilitacji Belzów.¹⁸ Szlachectwu ich przeczył już W. Nekanda Trepka w latach 1624–1640.¹⁹ Jakieś próby przypisywania sobie szlachectwa można się dopatrywać już w zapisie „Io-

¹⁵ Por. H. Krahe, W. Meid, *Germanische Sprachwissenschaft, III. Wortbildungslehre*, Sammlung Götschen, t. 1218/1218a/1218b, Berlin 1967, s. 136.

¹⁶ E. Förstemann, *Alldeutsches Namenbuch*, t. I, *Personennamen*, Nordhausen 1856, szp. 205. Może był to hiperpoprawny *i*-umlaut, gdyż grupa *ls* w ogólnie słabo odzwierciedlających *i*-umlaut *a* dialektach frankońskich pobudzała ten umlaut (G. Baesecke, *Einführung in das Althochdeutsche*, Monachium 1918, s. 23).

¹⁷ H. Bahlow, *Deutschlands geographische Namenwelt. Etymologisches Lexikon der Fluß- und Ortsnamen alteuropäischer Herkunft*, Frankfurt nad Menem 1965, s. 34 (z nieprzekonującym zaliczeniem do nazw „staroeuropejskich”).

¹⁸ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. I, Warszawa 1899, s. 157; S. J. Starykoń-Kasprzycki, ks. M. Dmowski, *Polska encyklopedia szlachecka*, t. IV, Warszawa 1936, s. 160; *Polski słownik biograficzny*, t. I, Kraków 1935, s. 410.

¹⁹ W. Nekanda Trepka, *Liber generationis plebeorum („Liber chamorum”)*, Biblioteka pisarzy polskich, seria B, nr 13, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963, s. 44.

hannis de Bels” z 1498 r. w stylizacji właściwej dla szlachty. Jeżeli dotyczyło to miasta Bełz, to było to naciąganie sobie genealogii, gdyż Bełz jako dawny gród książęcy, a potem stolica województwa, nie mógł być posiadłością rodową jakiejś rodziny szlacheckiej. Możliwe, że wyobrazenie o posiadaniu przez Bełzów herbu Jastrzębiec wynikało stąd, że herbem takim pieczętował się ród Bełzeckich z Bełzca pod Złoczowem w dawnym województwie ruskim (o rodzie tym niżej).

Od nazwy osobowej *Bełz* pochodzi nazwa wsi *Bełzów* pod Kazimierzą Wielką w Kieleckiem, z którego to Bełzowa pisał się ród Bełzowskich herbu Rawicz od 1300 lub 1387 r.,²⁰ oraz nazwa przysiółka *Bełz* pod Bochnią w Krakowskiem.²¹ W tym ostatnim wypadku występuje stosunkowo młody typ nazwy miejscowej równej nazwie osobowej, obserwowany zwykle w nazwach małych osiedli.²²

Poza Polską nazwisko „Bełza” istnieje też w Rosji, ale przyszło tam z Polski (najbardziej znany przedstawiciel tego nazwiska, muzykolog Igor Bełza, urodził się w 1904 r. w Kielcach).

Istnieje jeszcze jedno nazwisko szlacheckie, które wydaje się mieć pierwotny element *Bełz-*: w 1582 r. występuje podstarość kaliski Wawrzyniec Bełżeński, a w 1793 r. Kajetan Bełżyński załatwiał jakąś sprawę notarialną w Warszawie.²³ Nic jednak nie wiadomo o ich nobilitacji i herbie w czasach I Rzeczypospolitej. Dopiero w 1845 r. Bełżyńscy uzyskali nobilitację i tytuł hrabiowski od władz rosyjskich w Kielcach.²⁴ Przemiany tego nazwiska ilustrują (prócz fałszywego odmazurzenia) znany proces zwięzania wymowy *e* przed spółgłoskami nosowymi (jak *Kamieński* > *Kamiński*, *Jasieński* > *Jasiński* itp.), o nazwisku autora niniejszego artykułu nawet nie wspominając). Ponieważ szlachectwo Bełżeńskich w I Rzeczypospolitej jest podejrzane, nie należy z tego nazwiska wysnuwać wniosku o istnieniu jakiejś wsi rodowej **Bełżeń* (jak *Zwoleń*, skąd *Zwoleńscy*) lub **Bełżno* (jak *Leszno* < *Leszczno*, skąd *Leszczyńscy*). Bardziej prawdopodobne wydaje się

²⁰ Boniecki, *op. cit.*, t. I, s. 157; Starykoń-Kasprzycki, Dmowski, *op. cit.*, t. IV, s. 160; *Słownik staropolskich nazw osobowych*, t. I, s. 121. Na mapie samochodowej Euro-Cart Polska. Małopolska, Warszawa b.d. (po 1991 r.) podano wariant *Bełzów*.

²¹ *Spis miejscowości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1967, s. 45.

²² Por. D. Kopertowska, *Nazwy miejscowe województwa radomskiego. Nazwy miast i wsi, nazwy części miast i wsi oraz nazwy osiedli mieszkaniowych, placów, alei i ulic*, Kielce 1994, s. 358 i n.

²³ *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, t. X, Lwów 1884, s. 144; Boniecki, *op. cit.*, t. I, s. 159–160 (tu błędnie *Bełżeński* pod 1582 r.). To fałszywe odmazurzenie *łz* > *łż* będzie się wielokrotnie powtarzało w nazwach tu rozpatrywanych.

²⁴ Starykoń-Kasprzycki, Dmowski, *op. cit.*, t. IV, s. 160.

tu nadanie sobie po szlachecku brzmiącego nazwiska na *-ski* przez plebejską rodzinę pochodzenia ukraińskiego o przydomku **Bełżeń* (ukr. *Bévzen'* [b'ɛʝzen'] w zapisie z polskim *ł*, które w latach 80. XVI w. już się labializowało, a więc przestawało się różnić od ukr. *ʝ*).

ŚLAD DZIAŚŁOWEGO WARIANTU NAZWY OSOBOWEJ *BELZA*

Wyżej już powiedzieliśmy, że forma nazwy osobowej *Bełza* jest zmazurzeniem oczekiwanej formy **Bełza*. Jedynym śladem takiej właśnie postaci jest patronimiczna nazwa miejscowa *Bełżyce*, nazwa miasta na południowy zachód od Lublina, notowana jako *Belzicze* od 1349 r.²⁵ Mazurząca forma występuje zresztą w okolicznych gwarach: „Przymiotnik od *Bełżyce* brzmi *bełżycki* (w gwarach najczęściej *bełzycki*)”²⁶. Próba wywodzenia nazwy miasta od znanej formy imiennej *Bełza*²⁷ nie przekonuje, gdyż wtedy gwary powinny by mieć formę **bełzicki*. Nazwie dzisiejszego miasta, a kiedyś wsi, zawdzięcza nazwisko szlacheckie ród *Bełżyckich* (w 1436 r. występuje wójt Mikołaj z Bełżyc herbu Strzemię, a od 1454 r. notowane jest nazwisko *Bełżyczsky*).²⁸

Niektórzy badacze, uznając tylko jedną formę imienia *Bełza*, chcieliby i w nazwie *Bełżyce* widzieć pochodnik tej nazwy osobowej, tzn. pierwotne **Bełzice*,²⁹ ale nie ma żadnych poważnych podstaw do takiego poglądu. Próbowano też upatrywać w pierwotnej nazwie osobowej *Bełza* lub *Bełża* odbicie jakiegoś apelatywu.³⁰ Szkopuł tylko w tym, że żaden taki apelatyw nie jest zaświadczony. Jego rekonstrukcja może być dalszą konsekwencją wywnalezku Brücknera: skoro „był” czasownik **bełżyć* || *bełżyć się* i rzeczownik **bełz*, to mógł też „być” rzeczownik **bełza* || *bełza*.

²⁵ Cz. Kosyl, *Nazwy miejscowe dawnego województwa lubelskiego*, Polska Akademia Nauk, Komitet Językoznawstwa, „Prace onomastyczne” 27, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 57.

²⁶ S. Warchoł, *Nazwy miast Lubelszczyzny*, Lublin 1964, s. 23.

²⁷ *Ibidem*, s. 21.

²⁸ Boniecki, *op. cit.*, t. I, s. 159; *Słownik staropolskich nazw osobowych*, t. I, z. 1, s. 120.

²⁹ Warchoł, *op. cit.*, s. 22; *Słownik staropolskich nazw osobowych*, t. I, z. 1, s. 120 (hasło *Bełzic(s)ki* zamiast *Bełżycki*); K. Rymut, *Patronimiczne nazwy miejscowe w Małopolsce*, Komitet Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk, „Prace onomastyczne” 18, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 13.

³⁰ *Ibidem*, s. 82; Kosyl, *op. cit.*, s. 13.

UKRAIŃSKIE NAZWY FIZJOGRAFICZNE I INNE Z PNIEM *BÉVZ-* || *BÉZV-*

Część etymologicznie niejasnych nazw fizjograficznych tego typu, ograniczonych wyłącznie do Bojkowszczyzny, jeśli chodzi o znaczenie przepaści, wąwozu, urwiska, toni,³¹ ma znaczenie bardzo podobne do etymologicznie przejrzystych nazw o szerokim zasięgu na Ukrainie — *b'ez(d)na*, *b'ez(d)no*, *bez'odnja*, tzn. pojęcie bezdennej przepaści, wody, jamy, bezdennego bagna itp.³² Poza Bojkowszczyzną występuje termin *b'ezvyny* 'dzikie niezamieszkałe ostępy, odludzie', który też ma analogię w nazwie *b'ezna* 'dzikie zapuszczone pole, nieużytek',³³ należącej do wyżej wymienionej grupy terminów z pierwotnym pojęciem czegoś bezdennego (rozwój znaczenia: 'bezdeny dziki jar > 'dzikie miejsce'). Wniosek z tych analogii jest taki, że nazwy *bevz-* || *bezu-* powinny zawierać ten sam przyimek **bez(ъ)*, który jest w nazwach grupy drugiej, *béz(d)na* itp.

Od tych nazw fizjograficznych nie da się oddzielić nazwy charakteryzującej człowieka, *b'evzen'* i skróconej *bevz'* 'dureń' (por. też nazwisko *Bevzenko*). Formant *-en'* w *b'evzen'* powstał pod wpływem wyrazów bliskoznacznych, *d'uren'*, *t'elepen'* (to samo) i *bl'azen'* 'błazen'.

Wyrazów tych w żadnym wypadku nie da się wywieść z hipotetycznego rdzenia **bl'z-*, gdyż wówczas oczekivalibyśmy ukraińskiego **bouvz-*.³⁴ Mimo że formy *bezu-* stanowią mniejszość w materiale, należy wyjść właśnie od nich ze względu na możliwość odnalezienia w nich wspomnianego przyimka **bez(ъ)*, a formy z *bevz-* uznać wypada za przestawki.

Z formalnego punktu widzenia *b'ezva* jest formacją typu ukr. *c'erква* z dawnego **c'řku*, dop. **c'řkъve* 'cerkiew', *b'ukva* z dawnego **buky*, dop. **bukъve* 'bukiew, litera', *k'inva* z **kony*, dop. **konъve* 'konew' itp. W języku ukraińskim tendencja do przesuwania tej deklinacji do klasy żeńskiej na *-a* działała silniej niż w innych językach słowiańskich. Możemy więc przyjąć za punkt wyjścia **bezy*, dop. **bezъve*, formację od przyimka **bez(ъ)*. Znaczenie takiego rzeczownika można określić jako 'rzecz lub osoba bez czegoś (bez dna, bez ludzi, bez rozumu)' i w ten sposób wyjaśnić wszystkie ukraińskie

³¹ Zasięg terminu *bevz(a)* (między rz. Solinką, Starym Samborem, okolicami Stryja, Bolechowa i przełęczą Użocką) ukazany został na mapie 237 *Atlasu gwar bojkowskich*, t. IV, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1984.

³² Obydwa szeregi nazw zebrała T. A. Marusenko, *Materialy k slovarju ukraińskich geografičeskich appelljativov (Nazvanija rel'efov)*, [w:] *Poles'e (Lingvistika. Archeologija, Toponimika)*, Moskwa 1968, s. 215-216.

³³ *Etymolohičnyj slovnyk ukrajins'koji movy*, t. I, Kijów 1982, s. 161.

³⁴ Tłumaczenie form z *bevz-* wpływem polskim (G. Y. Shevelov, *A Historical Phonology of the Ukrainian Language*, Heidelberg 1979, s. 292) nie przekonuje, bo nie ma wyrazów polskich, które mogłyby wpłynąć na ukr. *b'ezva* itp.

wyrazy z pniem *bezv-* || *bevz-*. Por. też dawną rosyjską nazwę osobową zaświadczoną w Moskwie w 1624 r.: *Bezv* 'Człowiek bez czegoś' (części ciała, mienia, rodziny, rozumu itp.).³⁵ Nie byłby to odosobniony rzeczownik od przyimka, gdyż istnieją też takie słowiańskie formacje jak **podъ* 'dno, spód, grunt' i **perdъ* 'przód'.

W rejonie Korsunia notowana jest rzeczka *Bevz'ivs'ka* || *Byvz'ivs'ka* we wsi Olchowczyk (ukr. *Vil'chičyčyk*),³⁶ ale pień *bevz-* jest tu odosobowego pochodzenia, tj. rzeczka ta płynęła widocznie przez grunty jakiegoś osobnika zwanego *Bevz'*, czyli 'Głupiec'.

BELŹ I NAZWY POKREWNE

Nazwa miasta Belz występuje po raz pierwszy w staroukraińskiej *Oporwieści dorocznej* pod r. 1030: *Ярославъ Белзы взялъ* — 'Jarosław wziął Belz'.³⁷ Nie oznacza to, że nazwa miasta należała wówczas do deklinacji na *-ŭ*, gdyż w takim razie spodziewalibyśmy się biernika **Белзъвъ*. Chodzi tu raczej o nierzadkie na dawnej Rusi mieszanie *ы* oraz *ѣ*,³⁸ możemy więc odczytać nasz zapis jako *Белзѣ*.

Z J. Długosza dowiadujemy się, że za jego czasów, tj. w XV w., rzeka Sołokija, nad którą leży Belz, nazywała się również *Belz*: „Alter Belz, cuius fons in borra villae Przeworsk, ostia circa villam Kłuszow”³⁹ — 'Drugi [dopływ Bugu] to Belz, którego źródło jest w borze wsi Przeorsk, a ujście koło wsi Kłuszów'. Sołokija bierze początek koło Rogóźna, dokąd może sięgał w XV w. bór wsi Przeorsk. Z informacji Długosza wynika, że gród Belz wziął swą nazwę od nazwy rzeki, nad którą leżał.

Nad prawym dopływem górnego Belzu-Sołokii, Krynicą, leży wieś zwana *Belzecz* w 1515 r., *Belzec* jeszcze w 1880 r. i tak do dziś w okolicznych

³⁵ N. M. Tupikov, *Slovar' russkich ličnych sobstvennych imen*, Petersburg 1903, s. 46.

³⁶ *Slovník hydronimiv Ukrajinie*, Kijów 1979, s. 36.

³⁷ *Die Nestor-Chronik* (według wydania J. Karskiego z 1926 r.), Wiesbaden 1969, s. 146.

³⁸ B. Strumiński, recenzja prac S. A. Wysockiego, *Drevnerusskie nadpisi Sofii Kievskoj XI-XIV vv. i Sredneveckovye nadpisi Sofii Kievskoj. (Po materialam graffiti XI-XVII vv.)*, *Recenzija*, r. VII, nr 1, jesień-zima, Cambridge, Mass., 1976, s. 16.

³⁹ *I Dlugossius seu Longinus, Historiae Polonica libri XII*, Lipsk 1711, ks. 1, s. 18; przekład polski, z którego tu tylko częściowo korzystamy: J. Długosz, *Roczniki czyli Kronika sławnego królestwa polskiego*, ks. I-II, Warszawa 1961, s. 127.

gwarach polskich.⁴⁰ Również nazwa ukraińska brzmi *Bełzec*.⁴¹ Dzisiejsza nazwa *Bełzec* (znana od czasu II wojny światowej głównie ze względu na mieszczący się we wsi hitlerowski obóz zagłady Żydów) zawdzięcza swe fałszywe odmazurzenie może wpływowi nazwy niezbyt odległych Bełżyc.

Inna wieś *Bełzec* || *Bełzec* (po ukr. tylko *Beł'ec*⁴², w 1453 r. *Belszyecz*, w 1466 r. *Bełzyecz* itp.⁴³) znajduje się nad rzeką *Bełzec* || *Bełzec* (*Bełecz* w 1488 r.⁴⁴), lewym dopływem górnego Bugu. Jej dziedzicami byli Bełzieccy, ród szlachecki, który wziął od tej wsi swe nazwisko.⁴⁵ Piętnastowieczne zapisy typu *Bełzyecz* i *Bełzyeczszczy* 'Bełziecscy'⁴⁶ nie są polonizacją zapisów wczesno-średnio-ukraińskich (bo wtedy powinno by być **Biełziec*), lecz odzwierciedleniem ówczesnego stanu dyspalatalizacji ukraińskiej: dyspalatalizacja spółgłosek wargowych przed *e* (np. [be-]), ale nie spółgłosek zębowych (np. [-z'ec']). Taki typ dyspalatalizacji istnieje do dziś na Podlasiu, np. *n'es'e* 'niesie', ale *ber'e* 'bierze'⁴⁷ (tu też północnoukraińska dyspalatalizacja *r*). Później, gdy dyspalatalizacja ukraińska stała się bardziej konsekwentna, nazwisko rodu z Bełzca występowało w postaci *Bełzeccy*.⁴⁸ Od 1728 r. zaświadczona jest forma *Bełzec* z fałszywym odmazurzeniem. Odpowiednio do tej innowacji również nazwisko dawnych właścicieli wsi zaczęto pisać *Bełzeccy*.⁴⁹ *Słownik geograficzny* z 1880 r. podaje *Bełzec* jako drugi wariant.⁵⁰ Jest oczywiste, że nazwą pierwotną jest nazwa rzeczna.

Poza tym znajdujemy nazwę rzeczną *Bełza* jako dawną (sprzed 1800 r.) nazwę Giełczwi, lewego dopływu środkowego Wieprza.⁵¹ Autorzy hasła **bl'z* w *Słowniku prastłowińskim* również podali polskie nazwy miejscowe *Bełza* || *Bełża* i wschodniosłowińską nazwę wodną *Bełza*, ale nie wiadomo, skąd.

⁴⁰ Warchoł, *op. cit.*, s. 22; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowińskich*, t. I, Warszawa 1880, s. 129.

⁴¹ *Encyclopedia of Ukraine. Map and Gazetteer*, Toronto–Buffalo–Londyn 1984, s. 11 i mapa.

⁴² *Slovník hidronimiv Ukrajinu*, s. 38; *Heohrafična encyklopedija Ukrajinu*, t. I, Kijów 1989, s. 78.

⁴³ *Słownik staropolskich nazw osobowych*, t. I, z. 1, s. 120.

⁴⁴ *Akta grodzkie i ziemskie*, t. IX, 1883, s. 132.

⁴⁵ *Słownik staropolskich nazw osobowych*, t. I, z. 1, s. 120.

⁴⁶ *Ibidem*

⁴⁷ W. Kuraszkiewicz, *Zarys dialektologii wschodniosłowińkiej z wyborem tekstów gwarowych*, Warszawa 1954, s. 134.

⁴⁸ *Polski słownik biograficzny*, t. I, s. 413–415.

⁴⁹ K. Niesiecki, *Herbarz polski* (1. wyd. z 1728 r.), t. III, Lipsk 1839, s. 101 (tu pomyłono Bełzec nad Bełzcem z Bełzcem nad Krynicą).

⁵⁰ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowińskich*, t. I, s. 131.

⁵¹ *Hydronimia Wisły*, cz. I, *Wykaz nazw w układzie hydrograficznym*, Komitet Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk, „Prace onomastyczne” 7, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965, s. 149.

Ograniczając się do tego, co się da ściśle zlokalizować, widzimy, że wszystkie te nazwy znajdują się w obrębie dawnego państwa halicko-wołyńskiego, które sięgało na zachodzie do międzyrzecza środkowego Wieprza i Bystrzycy. Dawny zachodni zasięg języka ukraińskiego jeszcze dziś daje się łatwo odczytać z nazw miejscowych, np. blisko ujścia Giełczwi, dawnej Belzy, do Wieprza leży *Dorohucz* z aż pięcioma ukraińskimi cechami językowymi (pełnogłos, *g > h, *q > u, *tj > ċ).

Prawie wszystkie te nazwy są z pochodzenia nazwami rzek. Wyjątkiem jest *Bełzec* nad Krynica, ale w bliskiej odległości od Bełzu-Sołokii. Jednakże Krynica (ukr. *Kernycja*), mały dopływ Bełzu-Sołokii, nazywała się kiedyś *Bełzec*, jak wynika z dokumentu z 1607 r., wymieniającego tę wieś *Bełzec* „in loco silvestri prope torrentem eiusdem nominis” — ‘w miejscu lesistym obok potoku o tej samej nazwie’.⁵² Nazwa potoku miała się do nazwy rzeki głównej tak samo, jak nazwa dwóch rzeczek o nazwie *Nerzec* (w 1470–1480 r. *Nyrzyecz*), dopływów *Neru* (w 1136 r. *Nir*, tj. *Nyr*),⁵³ do nazwy *Ner* w Wielkopolsce lub nazwa *Doniec*, dopływu *Donu*, do nazwy tejże rzeki głównej. Jak widać z tych przykładów, słowiański przyrostek zdrabiający -ьць mógł być dodawany do nazw rzecznych niesłowiańskich (ciemnych, tzw. staroeuropejskich, lub np. irańskich). Drugi *Bełzec*, płynący do Bugu blisko jego źródeł, może sugerować z podobnych względów słowotwórczych, że górny Bug nosił kiedyś nazwę **Bełz*, tj. dwa Bełzy, jeden od południowego wschodu, a drugi od zachodu łączyły się w rzekę Bug.

Co do rzeki Bełza-Giełczew nazwa jej mogła zostać przeniesiona z górnego Pobuża przez kolonizację staroukraińską od końca X do połowy XIV w.

Pomijając ten ostatni wypadek, nazwa rzeczna *Bełz* charakteryzowała dorzecze górnego Bugu (na południe od Huczwy i Ługu), gdzie w VIII–XI w. mieszkala ludność „ani polska, ani ruska”, należąca do plemienia Bużan.⁵⁴ Język jej mógł stanowić ten zaginiony przejściowy dialekt polsko-ukraiński, którego brak dziwił językoznawców od czasów A. Sobolewskiego.⁵⁵ Nie można wykluczyć, że w wokalizacji spółgłosek płynnych dialekt ten miał cechy polskie, w takim razie nazwy typu *Bełz* byłyby rzeczywiście zjawiskiem typu polskiego. Nie da się jednak określić, jaki charakter, palatalny czy nie, miało tu zgłoskowiec *l*. Pierwotna palatalność daje się stwierdzić wtedy, gdy płynna wytworzyła poprzedzające *i* (jak w *plch* < *pl'χδ ‘koszatka (ro-

⁵² Widajewicz, *op. cit.*, s. 58–59.

⁵³ J. Udolph, *Die Stellung der Gewässernamen Polens innerhalb der alteuropäischen Hydronymie*, Beiträge zur Namenforschung, nowa seria, z. 31, Heidelberg 1990, s. 175.

⁵⁴ A. Nowakowski, *Górne Pobuże w wiekach VIII–XI. Zagadnienia kultury*, „Acta Archeologica Lodziensia” nr 21, s. 136, 138.

⁵⁵ L. A. Bulachovs'kyj, *Pytannja pochodžennja ukrajins'koji movy*, Kijów 1956, s. 195.

dzaj gryzonia)') albo gdy to *i* występuje w językach bałtyckich (np. *peļny* < **pl'nъ*, por. litewskie *pilnas*). Ponieważ nie ma ścisłych bałtyckich odpowiedników form typu *Beltz*, nie ma podstaw do rekonstruowania praformy **Bł'zъ*, można co najwyżej zrekonstruować **Błzъ*.

Dalsza etymologia prowadzi nas do indoeuropejskiego rdzenia **bheleg-* 'błyszcząć', ze stopniem słabym **bhlq-*, na który powoływał się pośrednio Brückner, cytując należące tu łacińskie *fulgeo* 'błyszcząć'. Łotewskie *blāzt* 'błyszcząć'⁵⁶ (**bhlāgtei*) wskazuje, że istniał też palatalny wariant tego rdzenia. Możemy więc zrekonstruować lokalną nazwę wodną, ograniczoną w zasadzie do górnego Pobuża, **Bhlqus* lub **Bhlqos* 'Błyszcząca (rzeka)', pochodząca z jakiegoś zaginionego języka satemowego.

Ponieważ z naszych badań wynika, że pierwotnie istniały dwa Bełzy łączące się w rzekę Bug, możliwe, że miały one jakieś dodatkowe przydawki odróżniające, jak Biała Wisetka i Czarna Wisetka tworzące Wisłę lub Biała Cisa i Czarna Cisa tworzące Cisę. Ale podczas gdy w powyższych przykładach małe rzeki tworzyły jedną większą o tej samej nazwie już bez przydawki, to dwa Bełzy tworzyły rzekę o innej nazwie, *Bug*. Może to sugerować, że nazwa *Bug* pochodzi od innego dawnego ludu, zamieszkałego nad jego średnim i dolnym biegiem.⁵⁷

NAZWA ROŚLINNA BEŁŻYNA

Istnieje jeszcze jeden późny wyraz zawierający pień *bełz-*. Znajdujemy go w tzw. *Słowniku wileńskim* z 1861 r.: „**Bełżyna**, -y, blm. ż. bot. (Balsamita), roślina”.⁵⁸ Wyraz ten został też podany przez tzw. *Słownik warszawski* w 1900 r.: „**Bełżyna**, -y, lm. -y, bot. p. **Zeniszek**. ⟨*Nazwa sztuczna*⟩”.⁵⁹ Pod hasłem *Zeniszek* czytamy tam: „**Zeniszek**, -szka, lm. -szki bot. 1. (balsamita) **Bełżyna** roś. z rodziny złożonych. Gatunek: z. pospolity (b. vulgaris), znany w ogrodach. Kanufjer, Kanufjor, Kanuper”.⁶⁰ Podejrze-

⁵⁶ J. Pokorny, *Indogermanisches etymologisches Wörterbuch*, t. I, cz. 1, Berno 1948–1959, s. 124–125.

⁵⁷ Dzisiejszy Bug też zaczyna się od dwóch małych Bużków z przydawkami w nazwie, *Bużek Opacki* i *Bużek Kruhowski* (J. Rozwadowki, *Studia nad nazwami wód słowiańskich*, Polska Akademia Umiejętności, „Prace onomastyczne” 1, Kraków 1948, s. 241.), ale są to nazwy późne, pochodzące od nazw wsi Opaki i Kruhów. W każdym razie pochodzą z czasów, kiedy nazwa *Bug* rozciągnięta została również na jeden z Bełzów.

⁵⁸ A. Zdanowicz, M. Bohusz-Szysko, J. Filipowicz i in., *Słownik języka polskiego*, cz. I, Wilno 1861, s. 60.

⁵⁹ J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, t. I, Warszawa 1900, s. 114.

⁶⁰ *Ibidem*, t. VIII, 1927, s. 443.

nie o sztuczność nazwy jest chyba nieuzasadnione. *Betżyna* to balsamina lub niecierpek ogrodowy (*Impatiens balsamina*). Nazwa mogła przyjść do Polski za pośrednictwem tych języków, w których nowołacińskie *balsamina* wymawia się z [balza-], tak np. we francuskim *balsamine* i w niemieckim *Balsamine*. W ustnej mowie prostych ogrodników mogła powstać forma allegro **balzamina* > **balżyna*, **batżyna*, a dalej *betżyna* z fałszywym odmazurzeniem i nawiązaniem do nazw roślinnych swojskich lub obcych z wokalizem -e- w śródgłosie i z przyrostkiem -(ż)yna (jak *jeżyna* i *oberżyna*).

* * *

Tak więc nie ma podstaw do przyjmowania prasłowiańskiego rdzenia **bl'z-*, można co najwyżej przyjąć substratową nazwę rzeczną **Błżs* na górnym Pobużu, w recepcji słowiańskiej typu polskiego.

Inne wyrazy należące do grupy tu omówionej przypadkowo tylko zawierają podobne rdzenie lub elementy, lecz w rzeczywistości należą do różnych źródłosłów. Przeplatają się w tej grupie wyrazy pochodzące z języka ukraińskiego, niemieckiego i późnej łaciny naukowej. Źródłem zamieszania w nauce była fantazja Brücknera. Wnioskiem jest jeszcze jeden apel o ostrożność w korzystaniu z jego prac językoznawczych.

SUMMARY

In his works of 1906–1930 A. Brückner introduced the alleged Polish dialectal *betżyc* (*betżyc*) *się* 'to shine' and *betz* 'a shine' to explain the place names *Betz* and *Betżyce* and the surname *Betza*. Since Brückner is the only source of these words and his etymological connections are linguistically impossible, it has to be assumed that the words in question were his inventions. Yet his idea had long-lasting consequences in Polish linguistics, being repeated and expanded by many linguists. In reality the words lumped together by Brückner and his followers have different etymologies. The surnames *Betz(a)* || *Betza* come from Middle High German personal name *Belse*, the town name *Betżyce* from the said *Betza*, Ukrainian *b'ezva* || *b'evza* 'bottomless precipice, depths of water, etc.' and *b'evzen* 'brainless person' come from a substantivized **bezv* 'without' preposition (with *bezv-* > *bevez-* metatheses), and the Polish *betżyna* 'balsamine' comes from scientific Late Latin. Only the river (and secondarily place) names *Betz*, etc., do contain an ancient **blz-* (but not **bl'z-*) root, with the Polish type of vocalization because the upper Bug river area where such names are located had an intermediary early Polish-Ukrainian dialect until the 11th century. This substratum name belongs to a lost Indo-European satem language, reflecting the **bhlǵ-* 'to shine' root.

